

Moje wakacyjne spotkanie z księciem z bajki.....

W czasie jednego z moich wakacyjnych spacerów z psem zauważyłam, że coś znalazł. Zdziwiło mnie jego zachowanie więc podeszłam bliżej. Okazało się, że to żabka. Próbowałam ją złapać, ale ona uciekała mi. Bez zastanowienia pobiegłam do domu po aparat, a gdy wróciłam, okazało się, że była dalej w tym samym miejscu. Usiłowałam schwytać ją ponownie lecz wciąż nie udawało się. Gdy wskoczyła pomiędzy liście postanowiłam, że zrobię jej zdjęcie. Wyglądała tak ślicznie... Jednak musiał oślepić ją flesz lampy błyskowej, bo szybko umknęła w trawę. Na pewien czas zniknęła mi z oczu, a ponieważ były wakacje i miałam dużo czasu rozpoczęłam poszukiwania. Kiedy już prawie straciłam nadzieję na spotkanie z nią, coś zaszeleściło-to była ona. Bardzo się ucieszyłam, bo znów idealnie pozowała. Tym razem wyłączyłam flesz i zrobiłam kolejne zdjęcie. Korzystając z okazji złapałam ją do rąk i wykonałam ostatni portret. Gdy chciałam przekonać się czy to nie przypadkiem księżę z bajki, żabka zeskoczyła z mojej ręki i zniknęła bezpowrotnie wśród wysokiej trawy.

Maria Kątny, 12 lat, klasa VI

zam. ul. Zawadzkiego 132

43-229 Rudołtowiec

e-mail:mery1@o2.pl

Szkoła Podstawowa nr 8 im. Józefa Wieszki

ul. Anieli Krzywoń 5

43-229 Rudołtowiec

tel.32 211 21 00

e-mail: sp_8@op.pl



